

Sygn. akt *X Ka 273/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie w X Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSO - Wanda Jankowska – Bebeszko ( spr. )**

Sędziowie: **SO - Arkadiusz Tomczak**

**SR (del.) - Małgorzata Demianiuk - Dzik**

Protokolant: prot. sąd. stażysta Maria Stachyra

przy udziale Prokuratora Andrzeja Józwicka

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2014 r. sprawy

**A. S.** oskarżonego o czyn z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa z dnia 3 stycznia 2014 roku sygn. akt VIII K 674/13

### **orzeka:**

1. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

- eliminuje z opisu czynu fragment dotyczący popełnienia czynu w warunkach powrotu do przestępstwa a z podstawy skazania art. 64 § 1 k.k.

- łagodzi wymierzoną w pkt I karę pozbawienia wolności do 3 ( trzech ) miesięcy

- uchyla orzeczenie z pkt II dotyczące zaliczenia na poczet kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania

2. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy

3. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa

4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Andrzeja Lewandowskiego kwotę 420 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt *X Ka 273/14*

## UZASADNIENIE

**A. S.** został oskarżony o to, że w dniu 26 maja 2011 roku około godziny 23:20 w W. przy ul. (...)/(...) kierował skuterem (...) o nr rej. (...) pomimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa XIV Wydział Karny w sprawie o sygn. XIV K 1004/04, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa** wyrokiem z dnia 3 stycznia 2014 roku, sygn. akt VIII K 674/13 orzekł:

I. oskarżonego A. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 244 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawiania wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 18 marca 2013 roku do 26 marca 2013 roku, przyjmując iż jeden dzień pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. L. kwotę 420 (czterystu dwudziestu) złotych powiększoną o stawkę podatku VAT z tytułu pełnienia funkcji obrońcy z urzędu;

IV. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. przyjął, iż koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

**Apelację** od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. (art. 438 pkt 2,4 k.p.k.) zarzucił rażącą surowość orzeczonej kary do stopnia zawinienia, wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie w stosunku co do A. S. kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, z jednoczesnym obowiązkiem poddania oskarżonego leczeniu odwykowemu.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy, co do zasady, nie zasługuje na uwzględnienie. Doprowadziła jednak do instancyjnej kontroli orzeczenia i zmiany wyroku, w tym również do złagodzenia wymierzonej kary pozbawienia wolności.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że w dniu 26 maja 2011 roku około godziny 23:20 A. S. kierował skuterem, pomimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, co nie jest kwestionowane przez skarżącego.

Wymaga jednak podkreślenia, że błędnie podnosi obrońca w uzasadnieniu apelacji, jakoby sześcioletni zakaz prowadzenia pojazdów orzeczony wobec oskarżonego kończył się następnego dnia po zdarzeniu, czyli 27 maja 2011 roku. Takie obliczenie byłoby właściwe w sytuacji, gdyby w międzyczasie oskarżony nie odbywał kary pozbawienia wolności. Natomiast A. S., w okresie od uprawomocnienia się wyroku, tj. od dnia 27 maja 2005 r., odbywał kary pozbawienia wolności w okresach:

- 24.10.2005 – 24.01.2006

- 10.02.2009 - 27.01.2010,

co wynika jednoznacznie z danych dotyczących okresów pozbawienia wolności (k – 143-144).

Sześcioletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych biegł zatem faktycznie od dnia uprawomocnienia się wyroku ( od 27 maja 2005 roku ) i został przedłużony o czas odbywania kar pozbawienia wolności ( tj. o ponad 14 miesięcy ).

Zgodnie bowiem z art. 43 § 2 k.k., zakaz obowiązuje od uprawomocnienia się orzeczenia i nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, chociażby orzeczonej za inne przestępstwo.

Sąd Rejonowy nieprawidłowo zatem wskazał, iż zakaz biegł od 17 czerwca 2005 r. do 17 czerwca 2011 r. Błąd wynika z tego, iż sąd zlekceważył tę kwestię i nie poczynił własnych ustaleń w omawianym zakresie, lecz oparł się na zeznaniach świadka – funkcjonariusza policji P. K. (k - 4v), który z kolei oparł się na bliżej nieokreślonych policyjnych informacjach.

Powyższe stanowi błąd w ustaleniach faktycznych, nie mający jednak wpływu na wynik postępowania.

Przede wszystkim, przy apelacji wniesionej jedynie na korzyść oskarżonego Sąd Okręgowy nie ma możliwości zweryfikowania błędu sądu I instancji, gdyż oznaczałoby to czynienie ustaleń na niekorzyść. Wskazując prawidłowy bieg zakazu sąd odwoławczy nie zmienia więc ustaleń sądu orzekającego, lecz - wyłącznie - uświadamia temu sądowi, że dopuścił się uchybienia i wyjaśnia, na czym uchybienie polega, by w przyszłości sąd nie powielał tego rodzaju błędów. Powyższe stanowi również informację dla oskarżonego i obrońcy.

Wskazane uchybienie nie rzutuje jednak na treść rozstrzygnięcia, bowiem niezależnie od tego, czy przyjmie się stan prawidłowy, czy stan nieprawidłowy, i tak w dniu zdarzenia, czyli w dniu 26 maja 2011 roku, zakaz obowiązywał.

Sąd Rejonowy popełnił jednak inny błąd, który tym razem ma wpływ na treść wyroku a jego waga spowodowała, że sąd odwoławczy skorzystał z możliwości przewidzianej w art. 440 k.p.k. i z urzędu błąd ten naprawił, jako, że nie dostrzegł go obrońca oskarżonego i nie podniósł w apelacji.

Sąd Rejonowy mianowicie nieprawidłowo przypisał oskarżonemu działanie w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k., powielając bezkrytycznie błąd zawarty w zarzucie a/o.

Niezasadnie bowiem przyjęto, iż A. S. odbywał karę pozbawienia wolności w okresie od 2 marca do 11 października 2010 roku ( str. 3 uzasadnienia ).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 7 grudnia 2004 r., sygn. akt V K 728/04 (k. 109) A. S. został skazany za przestępstwo z art. 244 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności. Karę tę odbywał jedynie w okresie od dnia 10 lutego 2009 r. do dnia 2 lipca 2009 r., zatem przez okres niespełna 5 miesięcy. Dalszą część kary oskarżony miał odbywać w okresie od 2 marca 2010 r. do 11 października 2010 r. , jednak postanowieniem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 27 stycznia 2010 r., sygn. akt VI Kow 70/10/WZ został warunkowo przedterminowo zwolniony z odbycia kar pozbawienia wolności orzeczonych przez Sąd Rejonowy w Legionowie wyrokiem z dnia 7 grudnia 2004 r., sygn. V K 728/04 oraz Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa wyrokiem z dnia 5 maja 2006 r., sygn. akt III K 1206/03. Informacje te wypływają zgodnie zarówno z dokumentacją dołączonej w postępowaniu przygotowawczym ( 123 – 129 ), jak i dokumentacji dołączonej przez sąd ( k – 143 – 144 ).

Nieprawidłowe ustalenie okresu odbycia kary, w efekcie, skutkowało błędnym ustaleniem, iż oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 1 k.k. A. S. nie odbył „co najmniej 6 miesięcy” kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, więc Sąd Okręgowy wyeliminował z opisu czynu fragment dotyczący popełnienia czynu w warunkach powrotu do przestępstwa oraz z podstawy skazania art. 64 § 1 k.k. Sąd odwoławczy był uprawniony do dokonania takiej zmiany, ponieważ jest to zmiana na korzyść.

W konsekwencji należało złagodzić oskarżonemu wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności. Jako okoliczność zaostrzającą wymiar kary Sąd Rejonowy wskazał bowiem działanie w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k. Sąd Okręgowy złagodził karę pozbawienia wolności z 4 do 3 miesięcy mając na względzie to, że orzeczona została i tak na granicy dolnego ustawowego progu zagrożenia. Wprawdzie nie przypisano oskarżonemu działania w warunkach art. 64 § 1 k.k., lecz nie zmienia to ustaleń dotyczących ilości poprzednich skazań.

Wniosek obrońcy o zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary nie zasługiwał na uwzględnienie.

Przesłanką decydującą o zastosowaniu tego środka probacyjnego jest przekonanie sądu, że będzie on wystarczający dla osiągnięcia celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa (art. 69 § 1 k.k.). Zgodnie z art. 69 § 2 k.k., zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa.

W tym kontekście - prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że uprzednia karalność oskarżonego wskazuje, iż popełnienie przestępstwa, za które został skazany w tej sprawie, nie miało w jego życiu charakteru incydentalnego. Oskarżony był już wielokrotnie karany, także za przestępstwo kwalifikowane z art. 244 k.k., co wyklucza pozytywną prognozę na przyszłość.

Oceny tej nie podważają argumenty zawarte w apelacji.

Dobrem chronionym w art. 244 k.k. jest wymiar sprawiedliwości, nie zaś bezpieczeństwo w komunikacji. Dlatego, kwestia prawidłowości prowadzenia przez oskarżonego skutera nie miała wpływu na ocenę jego zachowania i na wymiar kary. Gdyby bowiem oskarżony naruszył przepisy prawa o ruchu drogowym, uzasadniona byłaby inna kwalifikacja czynu. Istotne jest natomiast, że oskarżony, kolejny raz, wykazał lekceważący stosunek do orzeczenia sądu.

Niezrozumiałe jest twierdzenie obrońcy, że nie bez znaczenia dla wymiaru kary jest przekonanie oskarżonego o upływie zakazu prowadzenia pojazdów.

Sąd I instancji uznał wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie, za niewiarygodne, zaś w apelacji nie sformułowano jakichkolwiek zarzutów dotyczących orzeczenia o winie, w tym - co do oceny dowodów. Gdyby zaś oskarżony działał nieumyślnie, jak sugeruje obrońca, niezasadne byłoby przypisanie mu odpowiedzialności karnej za czyn z art. 244 k.k., który może zostać popełniony wyłącznie umyślnie i tym samym w ogóle bez znaczenia byłaby kwestia wymiaru kary. Niezależnie od powyższego, brak jest racjonalnych podstaw do podważenia ustaleń sądu orzekającego w omawianej części. Nawet bowiem zakładając, że oskarżony liczył bieg zakazu „kalendarzowo”, nieprzerwanie od uprawomocnienia się wyroku, w dniu 26 maja 2011 roku i tak zakaz obowiązywał. Miał więc pełną świadomość obowiązującego go zakazu. Powoływanie się na informacje uzyskane od bliżej nieokreślonej osoby z wydziału komunikacji stanowi wyraz przyjętej linii obrony, jak słusznie ocenił sąd I instancji. Podkreślić ponadto wypada, iż – jak sam oskarżony wyjaśniał – w wydziale komunikacji dowiadywał się on o możliwość zdawania egzaminu na prawo jazdy a nie o bieg zakazu.

Odnosząc się do argumentu apelującego, iż oskarżony ma świadomość uzależnienia od alkoholu, trzeba wskazać, iż czyn, za który nastąpiło skazanie w tej sprawie nie dotyczy zachowania w stanie nietrzeźwości.

Reasumując – wymierzona oskarżonemu bezwzględna kara pozbawienia wolności, wbrew stanowisku obrońcy, nie jest karą nadmiernie surową.

W toku instancyjnej kontroli, uchylić także należało pkt II zaskarżonego wyroku. Uszło bowiem uwadze sądu I instancji, że w okresie od dnia 18 marca 2013 roku do dnia 26 marca 2013 roku oskarżony, będąc tymczasowo aresztowany, odbywał jednocześnie karę pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Zakopanem z dnia 9 stycznia 2013 r. w sprawie II K 748/12 ( k – 99, 143v ). W związku z powyższym, okres rzeczywistego pozbawienia wolności nie może zostać równocześnie zaliczony na poczet dwóch kar.

Na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, uznając, że w jego sytuacji majątkowej ich uiszczenie byłoby zbyt uciążliwe.

Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz obrońcy z urzędu – adw. A. L. kwotę 420 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji.